

Jak współpracować, aby pomóc pacjentom

Maja Markłowska-Tomar

Polityka państwa wobec osób cierpiących na schorzenia układu moczowo-płciowego oraz aktualne standardy leczenia nietrzymania moczu (NTM) zdominowały tematykę konferencji zorganizowanej przez Stowarzyszenie Osób z NTM „UroConti” pod koniec czerwca br., w ramach XI Światowego Tygodnia Kontynencji.

Tegoroczne obchody Światowego Tygodnia Kontynencji (ang. World Continence Week, WCW) odbywały się pod hasłem „NTM 2019 - Jak współpracować, aby pomóc”. Podobnie jak w poprzednich latach, zaangażowało się w nie Stowarzyszenie Osób z NTM „UroConti”. Na wypełnionej po brzegi sali hotelu Novotel w Warszawie, w której 24 czerwca br. odbywała się konferencja podsumowująca WCW, zasiedli przedstawiciele wszystkich jego oddziałów. Z uwagą przysłuchiwali się wystąpieniom prelegentów, wśród których byli m.in. przedstawiciele NFZ, AOTMiT i Biura Rzecznika Praw Pacjenta oraz innych organizacji pacjenckich.

Osobom z NTM nie przysługuje refundacja

- Nietrzymanie moczu nie jest kryterium chorobowym uprawniającym do otrzymania środków absorpcyjnych. Mogą je otrzymać jedynie osoby mające NTM i inną chorobę współistniejącą - przypomniał Tomasz Michałek, prezentując najnowszą edycję raportu „Pacjent z NTM w systemie opieki zdrowotnej”. Jego zdaniem w Polsce mamy do czynienia z oddolną prywatyzacją ochrony zdrowia, o czym świadczy choćby fakt, że w 2018 r., w porównaniu z poprzednim rokiem, NFZ wydał na refundację wizyt w poradniach ginekologiczno-położniczych o 17 proc. mniej, a koszty wizyt pacjentów z NTM w poradniach urologicznych spadły aż o 74 proc. Dodał, że nierozwiązanym problemem pozostaje wciąż brak koordynacji opieki socjalnej i medycznej między resortami rodziny, pracy i polityki społecznej oraz zdrowia. Najlepszym tego przykładem jest opieka domowa, gdzie wszystkie niedoskonałości systemu widać jak na dłoni. Z kolei w opiece instytucjonalnej często wolne miejsce decyduje o tym, że pacjenci o podobnym profilu trafiają pod kompletnie inną opiekę, finansowaną i organizowaną w różny sposób. Mowa o ZOL-ach i ZPO oraz domach opieki społecznej. Nadal nierozwiązany jest problem szpitali, w których pacjenci przebywają zbyt długo i w efekcie wielu z nich opuszcza je z odleżynami.

Wojciech Wysoczański, dyrektor wrocławskiego oddziału AOTMiT przyznał, że w rozwiązywaniu problemów pacjentów z NTM na pewno nie pomagają jego instytu-

cji obowiązujące przepisy, zaliczające środki absorpcyjne do wyrobów medycznych. *- Są kraje, takie jak Australia, w których są one traktowane jako środki higieniczne, dzięki czemu są powszechnie dostępne* - powiedział Wojciech Wysoczański. Jednocześnie poinformował, że w AOTMiT powstanie zespół ds. oceny wyrobów medycznych. *- Jest pewna grupa wyrobów medycznych, które będą refundowane w ramach sprzedaży aptecznej* - zapowiedział.



Konferencja "NTM 2019 - Jak współpracować aby pomóc"

Fot. Ewa Kowalczyk

Zwiększyć dostęp do leczenia i rehabilitacji!

W tym roku stowarzyszenie „UroConti” odniosło sukces - po ośmiu latach jego starań do katalogu świadczeń gwarantowanych w zakresie leczenia szpitalnego dopisano wreszcie procedurę neuromodulacji krzyżowej dla pacjentów cierpiących na ciężkie postaci NTM. Nadal nie zmieniła się jednak sytuacja pacjentów z zespołem pęcherza nadreaktywnego (OAB), którzy na uruchomienie drugiej linii leczenia farmakologicznego czekają już od pięciu lat.

- Według danych World Federation of Incontinence Patients (WFIP) większość krajów UE, nie tylko tych bogatych, ale nawet ościennych, jak Czechy, Węgry, Słowacja, refunduje nie tylko pierwszą linię leczenia (4-6 leków), ale także drugą. W Polsce do drugiej linii pacjenci nie mają dostępu. Albo finansują leczenie z własnych środków, albo nie leczą się w ogóle! - wylicza Anna Sarbak, prezes stowarzyszenia „UroConti”.

Tegoroczne obchody WCW stowarzyszenie „UroConti” zakończyło Walnym Zebraniem Delegatów, które, jak co roku, wystosowało postulaty do Ministerstwa Zdrowia. Można je przeczytać na stronie <http://www.uroconti.pl/nawosci.nowosc.671.28.html>